

emisję CO₂ o 20%, to de facto globalna emisja tego gazu zmniejszy się o około 0,5%. To nawet poniżej wielkości błędu! Zatem czy nie powinniśmy się skupiać nie nad tym, jak zatrzymać zmiany klimatyczne, a raczej nad tym jak żyć w zmieniającym klimacie?

Nie chcę się odnosić do liczb, które podał pan w pytaniu, bowiem są one też jedynie pewnym szacunkiem a nie wiedzą. Ale nawet jeżeli to jest tak bardzo mała liczba, to równie dobrze może być to owa przysłowiowa kropla, która uruchamia znacznie większe od niej procesy.

Nie marginalizowałabym problemu ograniczania emisji gazów cieplarnianych. Pokłady węgla czy ropy to nic innego jak zdeponowany pod ziemią przed milionami lat dwutlenek węgla pobrany w kambrze z powietrza przez ówczesne paprocie i skrzypy. Spalając przywracamy ten dwutlenek węgla do atmosfery. Nie wdając się w globalną ocenę skali zjawiska, tak czy inaczej należy je ograniczać, tym bardziej że spalanie węgla, gazu czy ropy to najbardziej prymitywny sposób wykorzystania naszych ziemskich zasobów. To

oczywiście pociąga za sobą konieczność rozwoju zarówno odnawialnych źródeł energii, jak i poważne zastanowienie się nad wykorzystaniem energetyki jądrowej.

Ale wracając do pytania, to zgadzam się z tym, że podstawową naszą rolą w tej sytuacji jest nie tylko walka ze skutkami zmian klimatu, ale przygotowanie człowieka, gospodarki, systemów zaopatrzenia do nowych wyzwań, jakie za sobą pociągają te zmiany, których możemy spodziewać się w najbliższych kilkudziesięciu latach. Bo w tej skali czasu będzie to ewidentne ocieplenie klimatu.

Trzeba mieć świadomość, że ogrzana atmosfera a zwłaszcza ocean światowy, który przecież zajmuje 70% powierzchni Ziemi, zgromadziły gigantyczną wręcz ilość energii. Dowodem tego może być fakt, że jeszcze przed 20 laty warstwa oceanu, w której zachodziły procesy termicznej cyrkulacji, sięgała 200–300 metrów. Dzisiaj warstwa ta sięga nawet 3000 metrów.

Ta nagromadzona energia będzie uzewnętrzniała się przez znaczny wzrost liczby i natężenia zdarzeń atmosferycznych takich jak huragany czy powodzie. Już teraz notujemy wzrost

intensywności zdarzeń ekstremalnych i należy spodziewać się ich znacznie więcej, a także poszerzenie stref ich występowania. Zatem potrzebne jest stworzenie pewnych mechanizmów działania pozwalających w przypadku ich zaistnienia na szybką i sprawną akcję ratunkową oraz na późniejszą likwidację szkód i odbudowę zniszczeń.

Należy się liczyć z pustynnieniem znacznych obszarów i wyłączeniem ich z produkcji rolnej. Proces ten będzie dotyczyć zwłaszcza biednego południa. Na północy natomiast obszarów rolniczych przybędzie. Wzrośnie zatem dysproporcja w produkcji żywności, zwiększy się strefa głodu. Zwiększy się też obszar ubogi w wodę zdatną do picia. Niektórzy twierdzą, że to właśnie o wodę mogą wybuchać w przyszłości konflikty zbrojne.

Mając świadomość możliwości wystąpienia takich zjawisk już teraz trzeba tworzyć mechanizmy im przeciwdziałające. Trzeba przygotować strategie umiejętności dostosowania się ludzkości do zmian klimatycznych.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: Paweł Wójcik

KONTROWERSJE WOKÓŁ DOLINY

9 lutego 2007 r. wojewoda podlaski wydał pozwolenie na budowę drogi ekspresowej. Oznacza to, że inwestor – Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad – uzyskał ostatecznie zielone światło dla rozpoczęcia wycinki lasu w Dolinie Rospudy. Ogłaszamy alarm dla polskiej przyrody! Głosy Prezydenta, Rzecznika Praw Obywatelskich oraz Komisji Europejskiej, a także artystów i naukowców, ponad 150 tysięcy ludzi z Polski i 10 tysięcy z zagranicy nie wystarczyły, by powstrzymać urzędników przed próbą zniszczenia jednego z najcenniejszych fragmentów polskiej przyrody. Dzień później w obronie Doliny Rospudy stanął

przewodniczący Komisji Europejskiej José Manuel Barroso. – *To decyzja niezrozumiała w kontekście niedawnego spotkania polskich ministrów środowiska, rozwoju regionalnego i transportu z komisarzami odpowiedzialnymi za te dziedziny* – ocenił.

Greenpeace Polska

Jestem przekonany, że decyzja została przygotowana zgodnie z prawem, cała procedura została w tym zakresie wypełniona, jest ona zgodna z merytorycznym, właściwym rozstrzygnięciem tej sprawy. Decyzja jest zgod-

na z zasadami zrównoważonego rozwoju. Z jednej strony uwzględnia konieczność modernizacji przebiegu tej drogi, poprawienia jej standardu, a z drugiej zachowuje i ochrania elementy środowiskowe w tym rejonie.

Bohdan Paszkowski,
wojewoda podlaski

Decyzja została wydana zgodnie z prawem, nie ignoruje też wiedzy naukowej, co jest nam zarzucane. Przewidywana jest pełna kompensacja i monitoring dla tej inwestycji. Polska ma tak dużo walorów przyrodniczych roz-

➔ sianych na terenie całego kraju, że obojętnie gdzie będzie prowadzona inwestycja liniowa, to natrafimy na gatunek z załącznika nr 1 do dyrektywy Ptasiej lub Siedliskowej. Lepszym rozwiązaniem dla ochrony Doliny Rospudy byłby proponowany przez ministerstwo tunel, niemniej jednak estakada także spełni swoją rolę, jeśli chodzi o kompensację strat przyrodniczych.

Jan Szyszko, minister środowiska podczas konferencji prasowej



Organizacje pozarządowe wielokrotnie zwracały się do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad oraz władz Augustowa o rozważenie alternatywnego wariantu przebiegu tej ob-

najbardziej optymalny wariant przebiegu obwodnicy. Był konsultowany społecznie również przez organizacje pozarządowe. Teraz sytuacja zrobiła się koszmarna, podważa się uzgodnienia, insynuuje, że taki a nie inny przebieg obwodnicy wiąże się z korzyściami dla wybranej grupy osób. Nowa wersja obwodnicy przebiega przez kilka wsi, wiązałoby się to z wykupieniem 800 działek. Ile lat trwałyby negocjacje? A trzeba by jeszcze zrobić badania geologiczne i liczne ekspertyzy naukowe. Mogłoby się okazać, że nowa droga wytyczona 3 km od tej, która jest proponowana teraz, byłaby dla natury tak samo szkodliwa.

Barbara Kondrat, podsekretarz stanu w Ministerstwie Transportu, wypowiedź dla dwutygodnika „Środowisko”



Foto: Piotr Malczewski

wodnicy poza bagnami nad Rospudą. Alternatywne rozwiązanie opracował SISCOM, według tej koncepcji droga powinna zostać przeprowadzona przez okolice wsi Chodorki. Oczywiście droga ta również przecina rzekę Rospudę, ale omija najcenniejsze bagna doliny. Gdyby przyjęto ją do realizacji, obwodnice Augustowa i Suwałk mogłyby być połączone w jedną inwestycję.

Małgorzata Znaniecka z Ogólnopolskiego Towarzystwa Ochrony Ptaków



Rospuda płynie przez dolinę na odcinku 102 kilometrów. Przyjeliśmy

Obwodnica Augustowa nie będzie przebiegała ani przez park narodowy, ani krajobrazowy, ani obszar ścisłej ochrony. A w województwie podlaskim wytyczając drogę nie sposób nie zahaczyć o jakiś las, wodę czy piękny krajobraz. Trzeba będzie wprawdzie wyciąć tysiące drzew, ale w Polsce wycina się ich rocznie dziesiątki milionów i nikt z tego powodu nie mówi o łamaniu prawa i degradacji środowiska.

Leszek Cieślik, burmistrz Augustowa



Każdy z wariantów wymaga tak zwanej kompensacji ekologicznej. Kompensacji, czyli to co, zostaje zniszczone, musi być odtworzone. Każdy z tych wariantów taką kompensację przewidywał. Przy tunelu była mniejsza kompensacja, przy wiadukcie, przy estakadzie jest większa. Przy przebiegu obwodnicy przez Raczkę też musiałaby być kompensacja, gdyż tam też występują bardzo bogate zasoby przyrodnicze. Żałuję, że nie została przyjęta propozycja tunelu pod Rospudą, takie tunele powstały pod kanałem La Manche, proszę pojechać na zachód Europy, są niezwykle modne w tej chwili w Paryżu, w Bremie, w Alpach.

Jan Szyszko, minister środowiska w „Sygnałach Dnia”, Program I Polskiego Radia



Buldożery mogą wjechać do Puszczy Augustowskiej jeszcze w tym miesiącu. Niezwykle piękny i bezcenny przyrodniczo zakątek naszego kraju zniknie bezpowrotnie. Po storczykach, rosiczkach, orlikach krzykliwych, bielikach, dla których domem teraz jest Dolina Rospudy, pozostanie jedynie wspomnienie – wspomnienie, które skutecznie tłumione będzie przez hałas samochodów i spaliny.

Marta Majka Wiśniewska, WWF Polska



Kilkunastoosobowa grupa obrońców Doliny Rospudy przybyła do Doliny, aby chronić unikalną dziką przyrodę przed piłami drwali i maszynami. W otoczeniu zasp śnieżnych i zmarzniętych drzew rozbiliśmy pierwsze namioty. Otacza nas absolutnie piękna, spokojna natura. Aż strach pomyśleć, że już wkrótce może to zostać zniszczone.

Greenpeace Polska



W różnych miastach w całej Polsce przy pomnikach będących symbolami miasta o godz. 13.00 zebrali się wszyscy ci, którym drogi jest los Doliny Rospudy, aby wspólnie wyrazić sprzeciw wobec planów jej zniszczenia. ➔

Również w Dublinie o godz. 19.00 pod Ambasadą RP odbyła się pikietka irlandzkiej Polonii pod hasłem RATUJMY DOLINĘ ROSPUDY. Pikietka zorganizowana została z okazji wizyty Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego w Irlandii.

Greenpeace Polska

Przed budynkiem Ministerstwa Transportu pojawił się samochód bagażowy, a chwilę później na chodniku przed wejściem pracownicy firmy przeprowadzkowej ustawili kartonowe pudła, należące do ministra środowiska. Czy wreszcie prof. Szyszko będzie mógł, zgodnie z zainteresowaniami, realizować się w działaniach na rzecz transportu? Przeprowadzki dokonali nasi aktywiści z „Greenpeace Przeprowadzki”. Obok „rzeczy ministra” pojawił się także transparent z napisem „prof. Szyszko – od dziś w transporcie”. Happening został zorganizowany w celu uzmysłowienia opinii publicznej i władzom, że stanowiska ministra środowiska nie może zajmować osoba, która bardziej dba o interesy transportu niż polskiej przyrody!

Greenpeace Polska

Jestem ekologiem, uczestniczę w największych kongresach ekologicznych w SCB (Society for Conservation Biology), mam notowania na liście Filadelfijskiej, to są rzeczywiście ekologowie. Natomiast jestem bardzo mocno związany z ruchami ekologicznymi. Sam wielokrotnie uczestniczyłem w tych spotkaniach. Dziękuję tym ruchom ekologicznym bardzo mocno za ich wsparcie. Natomiast chciałem powiedzieć, że również jestem urzędnikiem i naukowcem i staram się postępować w ten sposób, żeby nie było konfliktu. I tego konfliktu być nie powinno, jeżeli chodzi o budowę obwodnicy wokół Augustowa. Staramy się działać zgodnie z prawem, staramy się działać i dla przyrody, i staramy się działać również dla lokalnej społeczności.

Jan Szyszko,
minister środowiska w „Sygnałach Dnia”,
Program I Polskiego Radia

Rzecznik praw obywatelskich Janusz Kochanowski poprosił wojewódzki sąd administracyjny, by nakazał wstrzymanie wszelkich prac przy budowie obwodnicy Augustowa przez bezcenną Dolinę Rospudy.

PAP

Moim zdaniem ta decyzja jest przedwczesna i nierozsądna. Minister powinien to jeszcze raz przemyśleć oraz poczekać do zakończenia postępowania wyjaśniającego prowadzonego przez Komisję Europejską.

Rudy van Diggelen (Society for Ecological Restoration International, Uniwersytet w Groningen, Holandia)

Ten obszar powstał dzięki temu, że nasi dziadowie, pradziadowie użytkowali te tereny i w związku z tym mamy takie przewspaniałe środowisko. Bardzo bym prosił, żeby szanować i prawo międzynarodowe, szanować konwencję o ochronie bioróżnorodności i docenić wkład tych ludzi w powstanie tamtego środowiska, żeby ich nie obrażać. To jest ich dziedzictwo kulturowe.

Jan Szyszko,
minister środowiska w „Sygnałach Dnia”,
Program I Polskiego Radia

Komisja Europejska domaga się, by Polska nie rozpoczynała budowy drogi przez Dolinę Rospudy. Komisarz ds. środowiska Stavros Dimas ostrzegł: „Komisja Europejska jest gotowa zwrócić się do Trybunału Sprawiedliwości UE o wydanie Polsce nakazu wstrzymania prac przy budowie obwodnicy Augustowa w cennej przyrodniczo Dolinie Rospudy”. Stavros Dimas powiedział to podczas spotkania w Brukseli z ministrem środowiska Janem Szyszko. Zapowiedział, że wyśle do polskiego rządu list z odpowiednim ostrzeżeniem i dodał: „Jeśli reakcja polskiej strony będzie niesatysfakcjonująca, rozpoczniemy przyspieszoną procedurę jak najszybciej, by zapobiec wyrządzeniu niepowetowanych szkód w środo-

wisku naturalnym. Mam nadzieję, że uda się zapobiec poważnej katastrofie”.

PAP

Skąd pan wie, że Komisja Europejska wszczęła procedurę karną? Na razie przyszedł list i na ten list odpowiadamy.

Jan Szyszko,
minister środowiska w „Sygnałach Dnia”,
Program I Polskiego Radia

Jeśli wyjaśnienia polskiego rządu nie będą satysfakcjonujące, Bruksela wyśle do Polski drugie – ostateczne – ostrzeżenie. Potem sprawa może trafić do Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości (ETS). Dotychczasowe wyroki ETS nakazywały już innym krajom usunięcie skutków naruszenia prawa. W sprawie Doliny Rospudy oznacza to przywrócenie środowiska do stanu poprzedniego. Państwo nie stosujące się do tego obowiązku zostanie obciążone gigantycznymi karami finansowymi.

Małgorzata Znaniecka z Ogólnopolskiego Towarzystwa Ochrony Ptaków

Polska mogłaby ochronić unikalne przyrodniczo tereny, zbudować obwodnicę i zrobić to za unijne pieniądze. Tymczasem decyzja ministra Szyszko oznacza, że przyroda zostanie zniszczona, a Polska będzie musiała pokryć koszty nie tylko obwodnicy, ale także kar finansowych. To, co się dzieje wokół sprawy Rospudy, to czysty absurd.

Maciej Muskat, Greenpeace Polska

Chciałem serdecznie podziękować wszystkim organizacjom niezależnym, jak również środkom masowego przekazu, że w końcu ministerstwo zostało dostrzeżone jako ministerstwo, które zajmuje się nie tylko sprawami związanymi, nazwijmy to z ochroną, ale generalnie ze sprawami gospodarczymi. Tak, to są problemy gospodarcze. Natura 2000 to nie jest hamulec w rozwoju gospodar-

➔ *czym tylko to jest stymulator rozwoju gospodarczego i rozwoju zrównoważonego. Czyli wszystko można robić pod warunkiem, że nie będzie się w sprzeczności z interesami, nazwijmy to środowiska i z interesami społecznymi. Czyli można prowadzić inwestycje, pod jednym względem, aby naprawdę nie zniknął ani jeden z występujących tam gatunków, a wręcz przeciwnie, o ile jest to możliwe, żeby naprawić tą sytuację.*

Proszę mi wierzyć, jestem całym sercem oddany i tamtemu rejonowi i polskiej przyrodzie.

Jan Szyszko,
minister środowiska w „Sygnałach Dnia”,
Program I Polskiego Radia

Jestem bardzo pozytywnie nastawiony do przyrody i bardzo chętnie bym plany budowy zmienił, ale jeśli by przyjąć, że ta sytuacja byłaby precedensowa, to trzeba by powiedzieć jedno: pożegnajmy się z autostradami w Polsce. Taki precedens doprowadzi do tego, że w Polsce będzie tyle blokad, że wybudować autostrad po prostu się nie da. Alternatywą dla szybkiej budowy obwodnicy jest odłożenie sprawy mniej więcej o 3 lata i podjęcie ryzykownych z różnych powodów zadań wytyczenia innej drogi.

Jarosław Kaczyński,
premier w „Sygnałach Dnia”, Program I
Polskiego Radia

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad w Białymstoku i firma Budimex Dromex S.A. podpisały kontrakt na budowę obwodnicy Augustowa. Prace geodezyjne rozpoczęły się 22 lutego, budowa ma ruszyć 19 marca 2007 roku, a zakończyć się 19 grudnia 2009 roku.

Opracował: J.Z.



GMO szansą rozwoju dla polskiego rolnictwa? – fakty i mity

ZDROWA ŻYWNOŚĆ BEZ GMO

Aldona Zyśk

15 lutego odbyło się w Senacie kolejne spotkanie na temat Genetycznie Modyfikowanych Organizmów pt. „GMO szansą rozwoju dla polskiego rolnictwa? – fakty i mity”, zorganizowane przez senacką Komisję Rolnictwa i Ochrony Środowiska oraz Ministerstwo Środowiska.

Jan Szyszko, minister środowiska, przedstawił informacje dotyczące projektu ustawy Prawo o organizmach genetycznie modyfikowanych, przyjętego 13 lutego br. przez Radę Ministrów.

– *Ustawa ma na celu zapewnienie transpozycji przepisów prawa Unii Europejskiej w zakresie organizmów genetycznie zmodyfikowanych, jak też wdrożenie postanowień Ramowego Stanowiska Polski dotyczącego tych organizmów – powiedział minister Szyszko, podkreślając, że rząd RP opowiedział się za tym, by Polska była krajem wolnym od GMO.*

– *Nie należy zapominać, że Polska jest unikalna pod względem bogactwa bioróżnorodności, a wprowadzenie GMO do środowiska może powodować poważne zakłócenia w jego funkcjonowaniu. Polska chce produkować żywność jak najwyższej jakości, opartej na tradycyjnych metodach upraw – dodał minister Szyszko.*

W swoim wystąpieniu minister

środowiska poinformował, że szybko powiększający się areal produkcji roślin genetycznie zmodyfikowanych na świecie, a z drugiej strony rosnące zainteresowanie producentów i konsumentów tradycyjnym rodzajem produkcji, jakim jest rolnictwo ekologiczne, zmuszają nas do zastanowienia się nad szansami i zagrożeniami wynikającymi z prowadzenia upraw roślin genetycznie zmodyfikowanych, stosowania w hodowli pasz zawierających GMO oraz w dalszej perspektywie czasowej hodowli zwierząt genetycznie zmodyfikowanych. Ramowe Stanowisko Rządu dotyczące GMO odniesiono do wszystkich aspektów związanych z zastosowaniem GMO w gospodarce. Ze względu na zagrożenia związane ze stosowaniem GMO poza systemami zamkniętymi rząd RP, w trosce o to, by Polska była krajem wolnym od GMO, opowiedział się przeciwko prowadzeniu zamierzonego uwolnienia GMO do środowiska w celach doświadczalnych,

wprowadzeniu produktów genetycznie modyfikowanych do obrotu oraz stosowaniu pasz genetycznie zmodyfikowanych w hodowli zwierząt. Minister zwrócił uwagę, że podczas rozpatrywania ewentualnych korzyści wynikających z zastosowania biotechnologii w uprawie, analizowano dostępności rynków zbytu, które akceptują produkty zmodyfikowane genetycznie. Większość krajów będących rynkami zbytu dla polskiego rolnictwa jest zainteresowanych produktami tradycyjnymi, wolnymi od GMO.

Spotkanie w Senacie zgromadziło zarówno zwolenników, jak i przeciwników stosowania GMO w rolnictwie. Zaczniemy od głosu propagatora GMO.

Prof. **Tomasz Twardowski** z Polskiej Federacji Biotechnologii przekonywał o pozytywnym wpływie manipulacji genetycznych na rolnictwo.

– *W oficjalnej opinii FAO, nowe techniki biotechnologiczne mogą w istotny sposób pomóc w rozwiązywaniu*